

OŚWIADCZENIE ZWIĄZKU POLSKIE MIĘSO W SPRAWIE TRANSMISJI WIRUSA H5N1 NA KOTY DOMOWE

Szanowni Państwo,

Pragniemy odnieść się do publikacji medialnych, które ukazały się 4 lipca 2023 na temat transmisji wirusa H5N1 na koty domowe. Chcielibyśmy podkreślić, że informacje te nie znalazły potwierdzenia w dotychczas opublikowanych wynikach badań instytucji do tego uprawnionych.

Warto również zaznaczyć, że prof. Krzysztof Pyrc, który jest cytowany w artykule Gazety Wyborczej, zdecydowanie odciął się od tego materiału. W swoim oświadczeniu wskazał, że gazeta użyła nadinterpretacji, która przedstawia wyniki badań jego zespołu w sposób wypaczony, powodując niepotrzebną panikę w społeczeństwie oraz potencjalne straty wizerunkowe i ekonomiczne.

Nie otrzymaliśmy żadnych potwierdzeń od uprawnionych służb państwowych czy naukowców badających tę kwestię, które jednoznacznie wskazywałyby na mięso drobiowe jako źródło zakażeń wirusem ptasiej grypy H5N1 u kotów domowych.

Najnowszy komunikat Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach zaznacza: „Ostatnio wirus należący do genotypu CH został wykryty u bociana białego na początku czerwca w powiecie tarnowskim (ognisko nr 119/2023) i to właśnie z nim są najbliższe spokrewnione szczepy pochodzące od kotów. Wskazuje to, że przeanalizowane dotychczas wirusy grypy ptaków H5N1 od kotów wywodzą się z jednego, niezidentyfikowanego źródła, powiązanego z wirusami H5N1 krążącymi u dzikich ptaków w ostatnich tygodniach w Polsce”.

Główny Inspektorat Weterynarii zapewnia na swojej stronie internetowej, iż nie istnieje żadne zagrożenie zakażenia się konsumentów grypą ptaków, poprzez spożywanie mięsa drobiowego i jego przetworów.

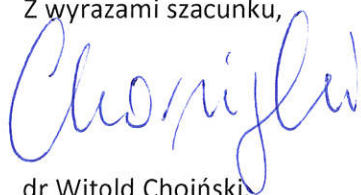
Należy podkreślić, że badania opisane w publikacjach prasowych zostały przeprowadzone na próbkach pobranych przez właścicieli kotów, bez zachowania standardów koniecznych do uzyskania wiarygodnych wyników. Jak twierdzi prof. Krzysztof Pyrc, nie można wykluczyć, że wirus znalazł się w próbkach mięsa później lub wręcz mięso zostało zanieczyszczone przez właścicieli wirusem rozwijającym się w organizmie kota.

Związek Polskie Mięso, podobnie jak każda instytucja działająca w naszej branży, jest głęboko zaangażowany w rzetelne wyjaśnienie tej sytuacji. Naszym priorytetem zawsze było i jest zdrowie konsumentów oraz utrzymanie najwyższych standardów bezpieczeństwa i jakości w naszej branży. Jednak, jako jeden z przedstawicieli największego producenta mięsa drobiowego w Europie (polski

przemysł drobiarski to prawie 20 proc. rynku europejskiego, a szacowana wartość eksportu mięsa to ponad 4,7 mld euro) nie możemy akceptować rozpowszechniania niesprawdzonych, nierzetelnych i niepotwierdzonych naukowo informacji przekazywanych opinii publicznej.

Jesteśmy przekonani, że polskie mięso drobiowe jest bezpieczne, dzięki zachowaniu wysokich standardów produkcji na każdym jej etapie i pod stałym nadzorem upoważnionych do tego instytucji państwowych.

Z wyrazami szacunku,



dr Witold Choiński,

Prezes Zarządu,

Związek Polskie Mięso